Antonina Zakrzewska

Klasa II

Nauczyciel: Barbara Drutel

Szkoła Podstawowa

Kętrzyno 9

Tel: 58 676 85 77

**Baśń o księżnej Antoninie i księciu Jacku**

 Dawno temu za górami, za lasami.. STOP! Nie za lasami, bo właśnie w lesie się to wszystko dzieje. Zapraszam Was na baśń króciutką o księżnej Antoninie, co do lasu poszła, bo chciała bardzo od zamkowego chaosu odpocząć. Usiadła sobie pod drzewem i podziwiała miejsce, w którym się znalazła. Pod nogami czuła miękki dywan z mchu, ozdobiony kolorowymi liśćmi, jagodami i grzybami. Nad nią pojawiły się przeróżne ptaki, które pięknie ćwierkały w rytm wiatru uderzającego w pnie drzew. Księżna Antonina przymknęła oczy i zasnęła. Przyśnił jej się młody i przystojny książe. Zaczęła z nim rozmawiać. Książe Jacek, bo tak miał na imię, przedstawił się jako król owego lasu, do którego przyszła Antonina. Od stu lat w nim zamieszkuje, lecz niestety czuje się w nim dosyć często smutny, a nawet i zły, ponieważ denerwuje się ludźmi, którzy nie wiedzą, jak należy zachowywać się w lesie. Hałasują, łamią gałęzie, wyrzucają też śmieci. Książe Jacek wie, że jeśli ludzie się nie opamiętają, lasy wyginą, znikną z kuli ziemskiej. Bez lasów ludzkość zacznie powoli wymierać, bo nie będą mieli czym oddychać, nie będzie darów lasu, nie będzie miejsca do wypoczynku i schronienia dla wielu zwierząt. Książe Jacek zaczął płakać, aż nagle Antonina obudziła się, bo na jej twarz spadła kropla rosy z liści drzew, pod którym siedziała. Chwilę siedziała zamyślona, ale gdy tylko przypomniała sobie sen, w biegu ruszyła do swojego królestwa. Tego samego dnia wygłosiła rozporządzenie o tym, co wolno, a czego nie wolno robić w lesie.